

Domownik czyli kto?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 19, wrzesień 2019 13:06

Monika Małowiecka

Odsłony: 7011

Za domownika można uznać każdą osobę faktycznie mieszkającą pod danym adresem, w szczególności spokrewnioną lub spowinowaconą. Kwestia posiadania meldunku lub dopełnienia innych obowiązków natury administracyjnej albo wymóg prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego nie należą do przesłanek ustawowych.

Przy ocenie takiej nie można też pomijać okoliczności faktycznych związanych z doręczaniem pism i nastawieniem samego odbierającego. Zasadniczo należy bowiem założyć, że osoba, która nie mieszka pod określonym adresem i nie dysponuje domniemanym upoważnieniem adresata do odebrania korespondencji nie podejmie jej. Inaczej postąpi osoba, która mieszka razem z adresatem czy osoba, którą łączy z nim na co dzień bliższe relacje aniżeli zwykłe odwiedziny. Domownik nie musi jednak posiadać upoważnienia do odbioru korespondencji, a sam ocenia, czy tego się podejmie.

Osoba taka nie ma obowiązku odbioru korespondencji urzędowej podczas nieobecności adresata, a ewentualna odmowa nie rodzi dla tegoż adresata żadnych negatywnych konsekwencji. Konieczne jest więc przy ocenie przymiotu domownika każdorazowe badanie związku danej osoby z adresatem.

Wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt: I SA/Rz 360/19